



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

1959 · **50** · 2009

SEKCJA CZWARTA

SPRAWA SELIWIAK przeciwko POLSCE

(Skarga nr 3818/04)

WYROK

STRASBOURG

21 lipca 2009 r.

OSTATECZNY

21/10/2009

Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.

In the case of Seliwiak przeciwko Polsce,
Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Czwarta), zasiadając jako
Izba w składzie:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący*,
Lech Garlicki,
Giovanni Bonello,
Ljiljana Mijović,
David Thór Björgvinsson,
Ledi Bianku,
Mihai Poalelungi, *sędziowie*,

oraz Lawrence Early, *Kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 czerwca 2009 roku,
Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu.

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 3818/04) wniesionej w dniu 16 stycznia 2004 roku przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Trybunału na podstawie Artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela polskiego, pana Macieja Seliwiaka („skarżący”).

2. Skarżący, któremu przyznano pomoc prawną, był reprezentowany przez pana Z. Szymańskiego, adwokata prowadzącego praktykę w Łodzi. Polski Rząd („Rząd”) reprezentowany był przez swojego Pełnomocnika, pana J. Wołaszewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucił, że jego prawo do rzetelnego procesu zostało naruszone, ponieważ rozprawa przed odwoławczym, w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym, odbyła się bez jego obecności. Powołując się następnie na Artykuł 6 ust. 1 w związku z Artykułem 6 ust. 3 (c) zarzucił, że pozbawiono go dostępu do Sądu Najwyższego.

4. W dniu 2 kwietnia 2008 roku Przewodniczący Sekcji Czwartej podjął decyzję o zakomunikowaniu skargi Rządowi. Zdecydowano również o jednoczesnym orzekaniu w kwestii dopuszczalności skargi i jej meritum (Artykuł 29 ust. 1).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5. Skarżący urodził się w 1962 roku. Odbywa obecnie karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym w Łęczycy.

1. Pierwsza część postępowania karnego

6. W dniu 25 lipca 2000 roku skarżący został zatrzymany a policja przeprowadziła rewizję jego mieszkania. Następnie od 27 lipca 2000 roku do 31 maja 2001 roku przebywał w areszcie śledczym. Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2002 roku Sąd Rejonowy w Kutnie uznał skarżącego winnym kradzieży z włamaniem oraz skazał go na karę trzech i pół roku pozbawienia wolności. Skarżący, który przebywał w tym czasie w areszcie śledczym w związku z inną toczącą się przeciwko niemu sprawą karną, był reprezentowany przed sądem przez obrońcę z urzędu, p. M.M.

7. W nieustalonym dniu, obrońca wniósł do sądu apelację. W piśmie z dnia 4 lipca 2002 roku sąd – najwidoczniej nieświadomy faktu, że skarżący przebywał w areszcie śledczym w związku z inną sprawą karną – powiadomił skarżącego, że wniesiona przez obrońcę apelacja została przyjęta. Niniejsze zawiadomienie zostało wysłane listem poleconym na adres domowy skarżącego i doręczone jego żonie. Sąd uznał, że doręczenie pisma stronie nastąpiło zgodnie z obowiązującym prawem. Sama apelacja nie została wysłana ani doręczona skarżącemu.

8. W dniu 15 maja 2003 roku sąd wysłał na adres skarżącego kolejne zawiadomienie z informacją o wyznaczeniu nowego obrońcy - A.L., w miejsce dotychczasowego. List ten nie został odebrany z poczty w ustawowym terminie i został zwrócony do sekretariatu sądu. Sąd uznał, że, zgodnie z obowiązującymi przepisami postępowania karnego, list został prawidłowo doręczony skarżącemu.

9. Sąd następnie wysłał na adres domowy skarżącego wezwanie do stawienia się na rozprawę apelacyjną. Wezwanie nie zostało mu doręczone, ponieważ przebywał w tym czasie w zakładzie karnym.

10. Nowy obrońca skarżącego nie skontaktował się z nim. Skarżący dowiedział się od jednego z osadzonych w zakładzie karnym w Łowiczu o wniesionej apelacji i o mającej się wkrótce odbyć rozprawie. W dniu 15 lipca 2003 roku zwrócił się do sądu z wnioskiem o odroczenie rozprawy i doprowadzenie go na rozprawę. Przedłożył również własne argumenty na poparcie apelacji.

11. W dniu 17 lipca 2003 roku przed Sądem Okręgowym w Łodzi odbyła się rozprawa, w której skarżący nie uczestniczył. Sąd nie uwzględnił apelacji wniesionej przez obrońcę.

12. W dniu 28 lipca 2003 roku sekretariat sądu powiadomił skarżącego, że jego wniosek z dnia 15 lipca oraz jego apelacja zostały przedłożone sądowi po rozprawie z dnia 17 lipca 2003 roku. W tym samym dniu skarżący wniósł do sądu skargę, w której zarzucił, że nie mógł uczestniczyć w rozprawie.

13. W dniu 8 sierpnia 2003 roku odpis wydanego przez sąd apelacyjny wyroku został wysłany do zakładu karnego, w którym w tym czasie przebywał skarżący.

14. W dniu 14 sierpnia 2003 roku skarżący wystąpił z wnioskiem o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu w celu sporządzenia kasacji wyroku z dnia 17 lipca 2003 roku. W tym samym dniu wniósł do Sądu Apelacyjnego w Łodzi szczegółową skargę, w której zarzucił, że nie został właściwie zawiadomiony o rozprawie, że jego obrońca został zmieniony bez jego wiedzy, że nie doręczono mu odpisu apelacji, ani nie poinformowano go o jej dopuszczeniu oraz że nie mógł uczestniczyć w rozprawie. Uznał więc, że jego prawo do obrony zostało naruszone i wyrok skazujący w żadnej mierze sprawiedliwy, z uwagi na błędy sądu pierwszej instancji w ocenie materiału dowodowego.

15. W dniu 8 września 2003 roku A.L. – ten sam obrońca, który reprezentował skarżącego przed sądem apelacyjnym – został przydzielony do sprawy. W tym samym dniu sąd, powołując się na art. 448 § 1 Kodeksu postępowania karnego, powiadomił skarżącego, że zgodnie z prawem nie przysługuje mu odpis wniesionej przez obrońcę apelacji i że wezwania zostały doręczone na jego domowy adres.

16. W dniu 11 września 2003 roku skarżący wniósł własną kasację do Sądu Najwyższego. Powtórzył zarzuty proceduralne, które podniósł w związku z postępowaniem apelacyjnym. Stwierdził również, że sąd nie uwzględnił okoliczności wskazujących na jego niewinność.

17. W dniu 12 września 2003 roku skarżący został powiadomiony o wyznaczeniu mu obrońcy z urzędu na potrzeby postępowania kasacyjnego. W dniu 22 września 2003 roku A.L. powiadomił sąd oraz skarżącego o tym, że nie znalazł podstaw do wniesienia kasacji. Niniejsze zawiadomienie zostało doręczone skarżącemu w dniu 25 września 2003 roku.

18. W dniu 26 września 2003 roku skarżący wniósł przeciwko A.L. skargę do Izby Adwokackiej w Łodzi. Stwierdził w szczególności, że mając na uwadze wydarzenia związane z postępowaniem przed sądem apelacyjnym, A.L. nie powinien być zostać wyznaczony do reprezentowania skarżącego w postępowaniu kasacyjnym. W tym samym dniu skarżący zwrócił się do sądu z wnioskiem o rozpatrzenie jego własnej kasacji.

19. W odpowiedzi z dnia 17 października 2003 roku Izba Adwokacka w Łodzi stwierdziła, że A.L. słusznie odmówił przygotowania kasacji w sprawie skarżącego.

20. W dniu 26 września 2003 roku skarżący złożył kolejne pismo z zarzutami na poparcie jego kasacji z dnia 11 września 2003 roku (zob. pkt 16 powyżej).

21. W dniu 3 października 2003 roku Sąd Okręgowy w Łodzi odmówił przyjęcia kasacji skarżącego, ponieważ nie została ona sporządzona i podpisana przez adwokata, tj. zgodnie z obowiązującym prawem. Skarżący wniósł zażalenie. W dniu 4 listopada 2003 roku sąd wezwał skarżącego do wniesienia zażalenia za pośrednictwem adwokata.

22. W liście z dnia 17 października 2003 roku Izba Adwokacka w Łodzi powiadomiła skarżącego, że zgodnie z obowiązującym prawem, adwokat ma prawo odmówić sporządzenia kasacji.

23. W dniu 18 grudnia 2003 roku Sąd Okręgowy w Łodzi odmówił przyjęcia zażalenia skarżącego na postanowienie z dnia 3 października 2003 roku, ponieważ nie zostało ono wniesione przez adwokata. W dniu 17 marca 2004 roku zażalenie na niniejsze postanowienie zostało oddalone przez Sąd Najwyższy.

2. Druga część postępowania karnego

24. W dniu 11 lutego 2002 roku Sąd Rejonowy w Gostyninie uznał skarżącego winnym próby kradzieży samochodu i skazał go na karę dwóch lat pozbawienia wolności. Skarżący wniósł apelację. W dniu 19 czerwca 2002 roku Sąd Okręgowy w Płocku oddalił apelację.

25. W dniu 23 czerwca 2003 roku skarżący wystąpił z wnioskiem o uchylenie obydwu wyroków i ponowne rozpoznanie sprawy przez sąd pierwszej instancji. Stwierdził, że pojawiły się nowe dowody, a mianowicie zeznanie K.S., który przyznał się do przestępstwa, za które skazano skarżącego.

26. W dniu 21 listopada 2003 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił wniosek i uznał zeznanie K.S. za „nieprzekonujące”.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

1. Obecność oskarżonego na rozprawie przed sądami odwoławczymi

27. W 1997 roku wszedł w życie nowy Kodeks postępowania karnego. Zgodnie z art. 451 Kodeksu sąd odwoławczy może postanowić o zastosowaniu względem oskarżonego tymczasowego aresztowania (zgodnie z polskim prawem, o zakończeniu tymczasowego aresztowania orzeka sąd odwoławczy) i o sprowadzeniu oskarżonego na rozprawę.

Artykuł 452 Kodeksu postępowania karnego stanowi:

„§ 1. Sąd odwoławczy nie może przeprowadzić postępowania dowodowego co do istoty sprawy.

§ 2. Sąd odwoławczy może jednak w wyjątkowych wypadkach, uznając potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego, przeprowadzić dowód na rozprawie, jeżeli przyczyni się to do przyspieszenia postępowania, a nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości lub w znacznej części. Dowód można dopuścić również przed rozprawą.”

28. W 1999 roku Sąd Najwyższy przyjął uchwałę, w której stwierdził, że podczas rozprawy przed sądem odwoławczym oskarżonemu powinna przynajmniej przysługiwać możliwość samodzielnej obrony lub bycia reprezentowanym przez obrońcę. (5 października 1999, IV KKN 334/99)

29. W orzeczeniu z dnia 29 marca 2000 roku Sąd Najwyższy stwierdził, że stawiennictwo oskarżonego na rozprawie przed sądem odwoławczym jest obowiązkowe, bez względu na to, czy osoba ta złożyła odpowiedni wniosek w tym przedmiocie (V KKN 111/98).

30. Wyrokiem z dnia 4 października 2000 roku Sąd Najwyższy orzekł, że tam, gdzie apelacja ogranicza się do aspektów wyłącznie prawnych, albo dotyczy jedynie kary, niesprowadzenie na rozprawę odwoławczą oskarżonego pozbawionego wolności i reprezentowanego przez obrońcę należy uznać za prawidłowe (III KKN 164/2000).

31. W lipcu 2000 roku, w odpowiedzi na orzeczenie Trybunału w sprawie *Belziuk przeciwko Polsce (Reports of Judgments and Decisions 1998-II)*, art. 451 Kodeksu został znowelizowany. Otrzymał on następujące brzmienie:

„Sąd odwoławczy zarządza sprowadzenie na rozprawę oskarżonego pozbawionego wolności, chyba że uzna za wystarczającą obecność obrońcy. Jeżeli sąd nie zarządza sprowadzenia oskarżonego, który nie ma obrońcy, wyznacza obrońcę z urzędu.”

32. W 2001 roku Sąd Najwyższy rozpatrzył wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie wyjaśnienia nieścisłości związanych z obecnością oskarżonego na rozprawie przed sądem odwoławczym. Uchwałą z dnia 18 października 2001 roku Sąd Najwyższy uznał, że zgodnie z prawem do rzetelnego procesu oskarżony pozbawiony wolności wyrokiem sądu pierwszej instancji powinien zostać pouczony o prawie do złożenia wniosku o doprowadzenie go na rozprawę apelacyjną i powinien być na tę rozprawę sprowadzony. Sąd Najwyższy stwierdził:

„...Na zakończenie wypadu przypomnieć, iż nawet w wypadku, gdy oskarżony pozbawiony wolności wnosil o sprowadzenie go na rozprawę odwoławczą, sąd może uznać, że wystarczająca jest obecność na rozprawie apelacyjnej obrońcy. Wówczas gdy oskarżony nie ma obrońcy konieczne jest wyznaczenie mu obrońcy z urzędu i zapewnienie obowiązkowego stawiennictwa obrońcy na rozprawie odwoławczej. Stwierdzić jednak należy, że jeśli oskarżony pozbawiony wolności złoży wniosek o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą, wydanie pozytywnej decyzji w tym przedmiocie powinno być regułą... ..uznanie za wystarczającą obecności obrońcy może następować w szczególności wówczas, gdy przedmiotem rozpoznania sądu odwoławczego będą (w związku z rodzajem zarzutów sformułowanych w skargach odwoławczych) wyłącznie kwestie natury prawnej...”

33. W dniu 1 lipca 2003 roku weszły w życie przyjęte w lutym 2003 roku liczne poprawki do Kodeksu postępowania karnego. Zgodnie ze znowelizowanym art. 451 sąd odwoławczy miał obowiązek pouczenia oskarżonego o jego prawie do złożenia wniosku o doprowadzenie go na rozprawę. Niemniej jednak, postępowania, których rozprawy rozpoczęły się przed dniem 1 lipca 2003 roku, powinny się toczyć zgodnie z przepisami obowiązującego do tego dnia Kodeksu.

2. Kasacja

34. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w swoich orzeczeniach na temat kasacji opartych na zarzucie nieobecności oskarżonego na rozprawie odwoławczej – zarzutu, który w rozumieniu art. 523 Kodeksu postępowania karnego, stanowi rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia

35. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że odmowa sprowadzenia oskarżonego na rozprawę odwoławczą stanowi rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia wydanego przez sąd drugiej instancji. W takich przypadkach, Sąd Najwyższy uchylał zaskarżony wyrok i przekazywał sprawę do ponownego rozpatrzenia (wyrok z dnia 10 sierpnia 2000 r., III KKN 192/00, wyrok z dnia 5 czerwca 2001 r., III KKN 28/01). W orzeczeniu z dnia 8 marca 2006 roku Sąd Najwyższy stwierdził, że oskarżony przebywający w zakładzie karnym miał utrudniony kontakt ze swoim obrońcą oraz nie został w sposób prawidłowy powiadomiony o rozprawie odwoławczej, ponieważ wezwanie na rozprawę zostało wysłane na jego adres domowy. W związku z powyższym doszło do naruszenia prawa oskarżonego do obrony. Naruszenie to miało tak poważny charakter, że wyrok sądu apelacyjnego wydany bez udziału skarżącego – pomimo, iż był on reprezentowany przez obrońcę – został uchylony.

36. Zgodnie z art. 83 Kodeksu postępowania karnego oskarżony może ustanowić obrońcę do reprezentowania go w postępowaniu karnym. Jeśli nie jest w stanie ponieść kosztów obrony, oskarżony może zażądać wyznaczenia mu obrońcy z urzędu, o czym stanowi art. 78 Kodeksu. W przypadku postępowania w trybie kasacji występuje obowiązek reprezentowania strony przez adwokata. W swoich orzeczeniach z dnia 13 marca i 17 września 2002 roku Sąd Najwyższy uznał, że w przypadku odmowy obrońcy do reprezentowania oskarżonego pozbawionego wolności przed Sądem Najwyższym, sąd odwoławczy nie ma obowiązku wyznaczenia do sprawy nowego obrońcy (II KZ 11/02, II KZ 36/02).

3. Pomoc prawna w celu wniesienia kasacji

37. Zgodnie z art. 83 Kodeksu postępowania karnego oskarżony może ustanowić obrońcę do reprezentowania go w postępowaniu karnym. Jeśli

nie jest w stanie ponieść kosztów obrony, oskarżony może zażądać wyznaczenia mu obrońcy z urzędu, o czym stanowi art. 78 Kodeksu.

38. Prawo do przyznania obrońcy z urzędu wygasa wraz z wydaniem wyroku przez sąd apelacyjny. Nowy obrońca musi zostać wyznaczony z urzędu, jeśli oskarżony pozbawiony wolności chce wnieść do Sądu Najwyższego kasację. Stanowi o tym art. 84 ust. 3 Kodeksu:

„Obrońca wyznaczony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym ... powinien sporządzić i podpisać kasację ... albo poinformować na piśmie sąd, że nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji... Jeżeli kasacja ... zostanie wniesiona, obrońca ten jest uprawniony do udziału w toczącym się postępowaniu.”

39. W swoim orzeczeniu z dnia 17 czerwca 1997 roku (V KX 57/97, OSNKW 1997/9-010/82) Sąd Najwyższy stwierdził, że postępowanie kasacyjne posiada specjalny charakter, jako że utrzymany w mocy przez sąd odwoławczy wyrok jest zasadniczo ostateczny. Z uwagi na szczególnie charakter tego postępowania, sąd uznał, że na tym etapie, sam fakt wyznaczenia oskarżonemu obrońcy jest wystarczający do zapewnienia mu skutecznej obrony. Zadaniem obrońcy jest zbadanie sprawy i stwierdzenie, czy występują podstawy do wniesienia kasacji od wyroku sądu apelacyjnego. Jeśli zdaniem obrońcy takie podstawy nie występują, Kodeks postępowania karnego nie stanowi żadnych podstaw prawnych do zobowiązania adwokata do sporządzenia kasacji lub też zobowiązania sądu do wyznaczenia nowego obrońcy w celu przygotowania niniejszego odwołania.

40. W swoim orzeczeniu z dnia 25 marca 1998 roku Sąd Najwyższy stwierdził, że odmowa wniesienia kasacji przez obrońcę nie stanowi uzasadnionej podstawy do wydania zezwolenia z mocą wsteczną na wniesienie niniejszego odwołania przez innego obrońcę (V KZ 12/98). Niniejsze stanowisko Sądu Najwyższego zostało powtórzone w kolejnym jego orzeczeniu z dnia 1 grudnia 1999 roku. Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd może wyznaczyć nowego obrońcę jedynie w sytuacji, gdy stwierdzono zaniechania poprzedniego obrońcy co do oceny zasadności wniesienia kasacji. Jeśli takich zaniechań nie stwierdzono, sąd nie ma obowiązku wyznaczenia nowego obrońcy z urzędu do reprezentowania osoby pozbawionej wolności, a od wydanej w tym przedmiocie odmowy nie przysługuje odwołanie (III KZ 139/99). Sąd Najwyższy wielokrotnie powtórzył swoje stanowisko w innych orzeczeniach (e.g. II KZ 11/02, II KZ 36/02).

4. *Doręczanie pism sądowych*

41. Kodeks postępowania karnego stanowi:

Art. 131 § 1

„Wezwania, zawiadomienia oraz inne pisma, od których daty doręczenia bieżą terminy, doręcza się przez pocztę lub inny uprawniony podmiot zajmujący się

doręczaniem korespondencji albo pracownika organu wysyłającego, a w razie niezbędnej konieczności - przez Policję. (...)”

Art. 132

„§ 1. Pismo doręcza się adresatowi osobiście.

§ 2. W razie chwilowej nieobecności adresata w jego mieszkaniu, pismo doręcza się dorosłemu domownikowi (...)”

Art. 133 § 1

„Jeżeli doręczenia nie można dokonać w sposób wskazany w art. 132, pismo przesłane pocztą pozostawia się w najbliższej placówce pocztowej operatora publicznego (...)

§ 2. O pozostawieniu pisma w myśl § 1 doręczający umieszcza zawiadomienie w skrzynce do doręczania korespondencji bądź na drzwiach mieszkania adresata lub w innym widocznym miejscu ze wskazaniem, gdzie i kiedy pismo pozostawiono oraz że należy je odebrać w ciągu 7 dni.”

Art. 134 § 2

„Osobom pozbawionym wolności doręcza się pismo za pośrednictwem administracji odpowiedniego zakładu.”

Art. 136 § 1

„W razie odmowy przyjęcia pisma lub odmowy albo niemożności pokwitowania odbioru przez adresata, doręczający sporządza na zwrotnym pokwitowaniu odpowiednią wzmiankę; wówczas doręczenie uważa się za dokonane.”

PRAWO

I. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 6 UST. 1 W ZWIĄZKU Z ARTYKUŁEM 6 UST. 3 (c) KONWENCJI DOTYCZĄCY ROZPRAWY PRZED SĄDEM ODWOŁAWCZYM

42. Skarżący zarzucił, że postępowanie w jego sprawie nie było rzetelne, a jego prawo do obrony zostało w znacznym stopniu ograniczone, ponieważ nie mógł uczestniczyć w jedynej rozprawie przed sądem odwoławczym. Powołał się na Artykuł 6 ust. 1 i 3 (c) Konwencji.

43. Z uwagi na fakt, że warunki wskazane w ust. 3 (c) określają konkretne aspekty prawa jednostki do rzetelnego procesu gwarantowanego Artykułem 6 ust. 1, Trybunał zbada zarzuty skarżącego w świetle tych dwóch przepisów rozpatrywanych łącznie (zob., m. in., *Van*

Geyseghem przeciwko Belgium [WI], nr 26103/95, ust. 27, EKPC 1999-I, oraz *Kamasinski przeciwko Austria*, wyrok z dnia 19 grudnia 1989, Seria A nr 168, str. 31-32, ust. 62).

„1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego ... rozpatrzenia jego sprawy ... przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. ...

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

...

c) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony - do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;”

A. Dopuszczalność

44. Rząd stwierdził, że skarżący nie wykorzystał właściwych krajowych środków odwoławczych. Powinien był wystąpić do Rzecznika Praw Obywatelskich z wnioskiem o wniesienie kasacji w jego imieniu lub zatrudnić w tym celu obrońcę. Jeśli chodzi o zarzut odmowy sporządzenia i wniesienia przez obrońcę kasacji w imieniu skarżącego, zdaniem Rządu wszelkie różnice zdań pomiędzy skarżącym i obrońcą nie mogą stanowić przesłanek do pociągnięcia do odpowiedzialności Państwa. Adwokat był członkiem niezależnej i rządzącej się swoimi prawami korporacji, która przyjęła własne zasady wykonywania zawodu oraz środków dyscyplinarnych. Władze publiczne nie mają żadnej bezpośredniej kontroli nad metodami pracy adwokatów i nie mogły nałożyć na obrońcę z urzędu obowiązku sporządzenia kasacji.

45. Skarżący się z tym nie zgodził. Stwierdził, że wniosek złożony do Rzecznika lub do Ministra Sprawiedliwości nie może być uznany za zwykły środek odwoławczy. Skarżącego nie było stać na powołanie własnego obrońcy. Ponadto, skorzystanie w praktyce z prawa do obrony było w przypadku skarżącego w znacznym stopniu utrudnione, z uwagi na fakt, że w trakcie postępowania przebywał on w zakładzie karnym. W obliczu odmowy sporządzenia i wniesienia przez obrońcę kasacji od wyroku z dnia 17 lipca 2003 roku, skarżącemu nie pozostał żaden inny możliwy do wykorzystania środek odwoławczy.

46. Celem środków odwoławczych, o których mowa w Artykule 35 ust. 1 Konwencji, jest zapewnienie Umawiającym się Państwom-Stronom możliwości zapobieżenia lub naprawienia zarzucanych im naruszeń zanim zarzuty te zostaną przedstawione Trybunałowi. Zasada ta zobowiązuje więc skarżących do skorzystania w pierwszej kolejności ze środków odwoławczych dostępnych im w ramach krajowego systemu prawnego,

zwalniając w ten sposób Państwa z odpowiedzialności przed Trybunałem Europejskim. Zasada ta opiera się na założeniu, że system krajowy zapewnia skuteczne środki odwoławcze w związku z zarzucanym naruszeniem (zob., wśród innych źródeł, *İçyer przeciwko Turcji* (dec.), nr 18888/02, 12 stycznia 2006 r.). Niemniej jednak, zwyczajne i nadzwyczajne środki odwoławcze muszą zostać wykorzystane (zob., wśród innych źródeł, *Prystavska przeciwko Ukrainie* (dec.), nr 21287/02, 17 grudnia 2002 r.). Stąd, Trybunał uważa, że nie powinno się wymagać od skarżącego bezpośredniego lub pośredniego odwoływania się do Ministerstwa Sprawiedliwości w celu skorzystania z pomocy Rzecznika Praw Obywatelskich – praktyki uznanej przez Trybunał w poprzednich sprawach za zwykły środek odwoławczy.

47. Ustosunkowując się do stwierdzenia Rządu, zgodnie z którym skarżący, w celu wykorzystania krajowych środków odwoławczych, powinien był wnieść kasację do Sądu Najwyższego, Trybunał stwierdza, że zgodnie z polskim prawem, kasacja może być wniesiona przez stronę pod zarzutem naruszenia prawa materialnego lub procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. *Dobrowolski przeciwko Polsce* (dec.), nr 17842/02, 7 marca 2006 r.). Stąd też kasacja była środkiem, za pomocą którego skarżący mógł faktycznie przedłożyć swoją skargę do Sądu Najwyższego i uzyskać zadośćuczynienie.

Trybunał następnie stwierdził, że przy wnoszeniu kasacji obowiązuje przymus adwokacki. Niemniej jednak, w przypadku skarżącego, jego adwokat odmówił sporządzenia kasacji od wyroku sądu apelacyjnego, stwierdzając, że nie było do tego podstaw. Trybunał zauważył, że skarżący nie zaskarżył odmowy wniesienia kasacji przez adwokata i wpływu, jaki ta odmowa miała na prawo skarżącego do dostępu do Sądu Najwyższego (porównaj *Staroszczyk przeciwko Polsce*, nr 59519/00 oraz *Siałkowska przeciwko Polsce*, nr 8932/05, 22 marca 2007 r.). Trybunał następnie stwierdził, że wyznaczając skarżącemu obrońcę z urzędu, sądy uwzględniły jego brak środków finansowych na pokrycie kosztów obrony. W takich okolicznościach, zdaniem Trybunału, nie powinno się wymagać od skarżącego podejmowania żadnych kolejnych kroków celem uzyskania pomocy prawnej do wniesienia kasacji

W związku z powyższym, Trybunał stwierdza, że zgodnie z Artykułem 35 ust. 1 Konwencji, skarżący wykorzystał krajowe środki odwoławcze. Wstępne zarzuty rządu muszą zostać w związku z tym oddalone.

48. Trybunał stwierdza, że skarga nie jest w sposób oczywisty bezzasadna w rozumieniu Artykułu 35 ust. 3 Konwencji. Trybunał stwierdza ponadto, że nie jest ona niedopuszczalna z jakichkolwiek innych względów. A zatem musi zostać uznana za dopuszczalną.

B. Meritum skargi

1. Argumenty stron

49. Rząd stwierdził, że skarżący był obecny przy odczytaniu wyroku sądu pierwszej instancji. Miał w związku z tym możliwość ustalenia ze swoim obrońcą argumentacji, która posłuży do zaskarżenia wyroku w apelacji. Ponadto, skarżący wiedział o możliwości samodzielnego wniesienia apelacji, ze względu na fakt, że przymus adwokacji w postępowaniu apelacyjnym nie występuje. Niemniej jednak skarżący z tego prawa nie skorzystał.

50. Rząd następnie stwierdził, że po wydaniu wyroku sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy w Łodzi zawiadomił skarżącego o wyznaczeniu nowego obrońcy w miejsce dotychczasowego (zob. pkt 8 powyżej). Skarżący nie został pozbawiony pomocy prawnej, ani też nie była ona nieskuteczna zwłaszcza, że pierwszy obrońca wniósł apelację od wyroku sądu pierwszej instancji. Jeśli skarżący nie był usatysfakcjonowany z pomocy tego obrońcy, powinien był zażądać wyznaczenia innego obrońcy. Ponadto, na sądzie odwoławczym nie spoczywał obowiązek prawny doręczenia skarżącemu odpisu wniesionej przez adwokata apelacji.

51. Rząd podsumował stwierdzając, że postępowanie było rzetelne i nie doszło do naruszenia prawa skarżącego do obrony. Mając na uwadze blisko dwadzieścia różnych postępowań karnych toczących się w tym czasie w sprawie skarżącego, był on raczej świadomy kroków proceduralnych, jakie należy podjąć w celu zapewnienia skutecznego doręczenia mu wezwań sądowych.

52. Skarżący stwierdził, że Sąd Rejonowy w Kutnie założył – zawiadamiając go o przyjęciu jego apelacji – że przebywa on w tym czasie pod stałym adresem zamieszkania. Podobnie później, Sąd Okręgowy w Łodzi, nieświadomy faktu osadzenia skarżącego w trakcie postępowania, wysłał na ten sam adres pismo z informacją o zmianie obrońcy. W rezultacie, skarżący nie został powiadomiony o tych zdarzeniach i nie miał możliwości podjęcia żadnych kroków mających na celu swoją obronę przed sądem odwoławczym.

53. Skarżący następnie stwierdził, że drugi obrońca nigdy się z nim ani z jego rodziną nie skontaktował oraz nie podjął żadnych kroków w celu stwierdzenia, czy jego klient został poinstruowany o przysługującym mu prawie do stawienia się na rozprawę odwoławczej. Nie ustalił również, czy skarżący chce być na tę rozprawę doprowadzony. W związku z powyższym doszło do naruszenia prawa skarżącego do obrony. Skarżący powołał się na orzeczenie Trybunału w sprawie *Belziuk przeciwko Polsce*, 25 marca 1998 r., Raport wyroków i decyzji 1998-II, w którym Trybunał uznał, że doszło do naruszenia Konwencji, ponieważ skarżący, który nie był reprezentowany przez obrońcę, nie uczestniczył w rozprawie przed sądem odwoławczym.

2. Ocena Trybunału

(a) Zasady ogólne

54. Trybunał stale powtarza, że zgodnie z przedmiotem oraz celem Artykułu 6 rozpatrywanego w całości, osoba, „przeciwko której toczy się sprawa karna” ma prawo do uczestniczenia w rozprawie. Ponadto podpunkt (c) gwarantuje każdej osobie, „przeciwko której toczy się sprawa karna” prawo do „bronienia się osobiście”, stąd też trudno jest określić, jak oskarżony mógł skorzystać z tych praw będąc nieobecnym na rozprawie (zob. *Colozza przeciwko Włochom*, wyrok z dnia 12 lutego 1985 r., Seria A nr 89, str. 14, ust. 27, oraz *Sejdović przeciwko Włochom* [WI], nr 56581/00, ust. 81, EKPC 2006-...).

55. Niemniej jednak osobiste stawiennictwo oskarżonego nie ma tak wielkiego znaczenia w przypadku rozprawy odwoławczej, jak ma to miejsce w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (zob. *Kamasinski przeciwko Austrii*, 19 grudnia 1989 r., ust. 106, Seria A nr 168). Zastosowanie Artykułu 6 w przypadku postępowania przed sądami odwoławczymi zależy od specyfiki danego postępowania i należy rozpatrzyć całość postępowania w krajowym porządku prawnym oraz rolę, jaką pełni w nim sąd odwoławczy (zob. *Ekbatani przeciwko Szwecji*, wyrok z dnia 26 maja 1988 r., Seria A nr 134, ust. 27, oraz *Monnell i Morris przeciwko the Wielkiej Brytanii*, przytoczony powyżej, ust. 56). Postępowanie, którego przedmiotem są jedynie kwestie natury prawnej, w przeciwieństwie do tych dotyczących stanu faktycznego, może spełniać wymogi Artykułu 6 nawet, jeśli oskarżony nie miał możliwości osobistego stawienia się na rozprawie przed sądem apelacyjnym lub kasacyjnym, ale pod warunkiem, że został przesłuchany podczas rozprawy przed sądem pierwszej instancji (zob., wśród innych źródeł, *Monnell i Morris*, przytoczoną powyżej, str. 22, ust. 58, dotycząca wydawania zezwolenia na odwołanie oraz *Sutter przeciwko Szwajcarii*, wyrok z dnia 22 lutego 1984 r., Seria A nr 74, str. 13, ust. 30, odnośnie sądu kasacyjnego).

56. Jednak również w przypadku, gdy sąd odwoławczy jest władny zbadać sprawę zarówno w zakresie stanu faktycznego jak i prawnego, Artykuł 6 nie zawsze wymaga obowiązkowego przesłuchania, a tym bardziej prawa do osobistego stawiennictwa (zob. *Fejde przeciwko Szwecji*, wyrok z dnia 29 października 1991 r., seria A, nr 212-C, str. 68, ust. 31). W celu rozstrzygnięcia tej kwestii należy wziąć pod uwagę, poza innymi aspektami, przede wszystkim specyfikę danego postępowania oraz sposób, w jaki interesy skarżącego zostały faktycznie przedstawione i zabezpieczone przed sądem odwoławczym, w szczególności w świetle charakteru kwestii, które podlegają rozważeniu przed sądem odwoławczym (zob. *Belziuk przeciwko Polsce*, przywołana powyżej, ust. 37 oraz *Hermi*

przeciwko Włochom [WI], nr 18114/02, ust. 60, EKPC 2006 -...). Niemniej jednak, w przypadku gdy sąd odwoławczy jest zobowiązany zbadać sprawę w zakresie zarówno stanu faktycznego, jak i prawnego oraz dokonać pełnej oceny kwestii winy lub niewinności, nie jest w stanie tego zrobić bez bezpośredniej oceny dowodów przedstawionych osobiście przez oskarżonego w celu udowodnienia, że nie popełnił on zarzucanego czynu stanowiącego przestępstwo (zob. *Dondarini przeciwko San Marino*, nr 50545/99, ust. 27, 6 lipca 2004 r.). Szeroko ujmując w istotę rzetelnego procesu wpisuje się fundamentalne prawo, jakim jest zasada kontrydiktoryjności. W postępowaniu karnym oznacza to, że oskarżenie i obrona muszą mieć możliwość zapoznania się i odniesienia do twierdzeń oraz dowodów przedstawionych przez drugą stronę (zob. wśród innych źródeł *Brandstetter przeciwko Austrii*, 28 sierpnia 1991 r., ust. 66 i 67, seria A, nr 211).

57. Wreszcie Trybunał przypomina, że ani treść ani charakter Artykułu 6 Konwencji nie uniemożliwia stronie zrzeczenia się - w sposób wyraźny lub dorozumiany - prawa do rzetelnego procesu sądowego (zob. *Kwiatkowska przeciwko Włochom*, nr 52868/99, 30 listopada 2001 i *Hermi przeciwko Włochom*, cytowana powyżej, ust. 73). Jednakże jeżeli takie zrzeczenie się ma pozostawać w zgodzie z Konwencją, musi zostać wyrażone w sposób jednoznaczny i być obwarowane minimalnymi zabezpieczeniami współmiernymi do jego znaczenia (zob. *Poitrimol przeciwko Francji*, 23 listopada 1993 r., ust. 31, seria A nr . 277-A).

(b) Zastosowanie powyższych zasad do okoliczności sprawy

58. Po pierwsze, Trybunał zauważa, że w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji skarżący, który był reprezentowany przez obrońcę, brał udział w rozprawie i złożył wyjaśnienia.

59. Trybunał zauważa ponadto, że sąd odwoławczy był władny zbadać sprawę zarówno w zakresie stanu faktycznego jak i prawnego oraz dokonać pełnej oceny kwestii winy lub niewinności skarżącego. Postępowanie w sprawie skarżącego ograniczyło się do jednego przesłuchania i do zbadania pism złożonych do sądu apelacyjnego. Sąd zbadał słuszność orzeczenia sądu pierwszej instancji w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy oraz rozpatrzył przedłożone przez obrońcę skarżącego pisma procesowe na poparcie apelacji, jak również kontrargumenty oskarżyciela. Cały zgromadzony w tej sprawie materiał dowodowy był do dyspozycji obrony. Trybunał zauważa, że pomimo niestawiennictwa skarżonego przed Sądem Apelacyjnym, obecność jego obrońcy z urzędu na rozprawie była obowiązkowa. Jak już wcześniej stwierdzono, obrońca był obecny na rozprawie i miał możliwość prowadzenia obrony skarżącego. Trybunał również zauważa, że pomimo faktu, iż sąd odwoławczy zgodnie z prawem krajowym jest władny dopuścić w pewnych okolicznościach nowy materiał dowodowy (zob. pkt 27 powyżej), nie zostało wykazane lub stwierdzone, by

obrońca skarżącego zażądał dopuszczenia i zbadania przez sąd odwoławczy nowych materiałów dowodowych.

60. Niemniej jednak, faktem jest, że pisma sądowe dotyczące postępowania przed sądem apelacyjnym zostały wysłane pocztą na adres domowy skarżącego. Przez ten cały czas, sądy nie wiedziały o tym, że skarżący, na pewnym etapie postępowania, został zatrzymany i osadzony, i że skuteczne doręczenie mu korespondencji sądowej było możliwe jedynie w zakładzie karnym. W związku z powyższym Trybunał przypomina, że w kontekście postępowania karnego zapewnienie rzetelnego procesu należy w szczególności do zadań sądów (*Lala przeciwko Holandii*, 22 września 1994 r., ust. 34, Seria A nr 297-A). W związku z tym, zapewnienie sądom skutecznego dostępu do informacji na temat osób pozbawionych wolności w trakcie postępowania wchodzi głównie w zakres obowiązków Państwa. Do sądu należało również upewnienie się – za pomocą odpowiednich kroków administracyjnych – że wszelkie pisma sądowe zostały doręczone skarżącemu przebywającemu w trakcie rozprawy w areszcie śledczym.

Skarżący stwierdził, że jego prawo do samodzielnej obrony zostało w rezultacie naruszone, na co złożyło się kilka następujących faktów: nie wiedział o zmianie obrońcy, nie mógł się z nim skontaktować i nie otrzymał kopii sporządzonej przez niego apelacji. Nie znał również daty rozprawy przed sądem apelacyjnym. Nie mógł w związku z tym uczestniczyć w rozprawie przed Sądem Okręgowym w Łodzi, ponieważ dowiedział się o niej nieoficjalnie zaledwie kilka dni przed rozprawą. Trybunał stwierdza, że skarżący nie miał w związku z tym możliwości zwrócenia się do sądu odwoławczego – zarówno za pośrednictwem obrońcy, osobiście, czy też na piśmie, ani ustosunkowania się do argumentów oskarżyciela, czy też przedstawienia żadnych uwag w tej sprawie, które w jego opinii mogłyby wpłynąć na treść orzeczenia (porównaj *P.O. przeciwko Polsce*, (dec.), nr 42618/98, 14 stycznia 2003 r.).

61. Ponadto, Trybunał zwraca uwagę na fakt, że zgodnie z polskim orzecznictwem skarżący ma prawo uczestniczenia w rozprawie odwoławczej. Polski Sąd Najwyższy zwrócił uwagę w jednym z orzeczeń na obowiązek sprowadzenia oskarżonego na rozprawę przed sądem odwoławczym, bez względu na to, czy oskarżony złożył odpowiedni wniosek w tym przedmiocie (zob. pkt 29 powyżej). W innej sprawie, ten sam sąd podkreślił znaczenie prawa do rzetelnego procesu, zgodnie z którym oskarżony skazany wyrokiem sądu pierwszej instancji powinien być pouczony o swoim proceduralnym prawie do stawienia się przed sądem odwoławczym (zob. pkt 32 powyżej). Ostatecznie, Kodeks postępowania karnego został tak znowelizowany, by nałożyć na sądy odwoławcze jednoznaczny obowiązek pouczenia oskarżonego o jego prawie do uczestniczenia w rozprawie przed sądem (zob. pkt 33 powyżej). Stąd nie ma wątpliwości, że krajowy system prawny uznał osobiste stawiennictwo

oskarżonego na rozprawie odwoławczej za integralną część prawa do rzetelnego procesu.

62. Trybunał następnie zwrócił uwagę na stwierdzenie Rządu, iż w okresie, w którym miały miejsce zdarzenia toczyły się przeciwko skarżącemu różne postępowania karne. Trybunał uważa, że w niniejszych okolicznościach sąd krajowy powinien był wykazać się szczególną starannością w określeniu właściwego miejsca pobytu skarżącego. Stwierdził, że na Państwie spoczywa obowiązek gromadzenia, aktualizowania i udostępniania sądom prowadzącym postępowania karne informacji dotyczących osób pozbawionych wolności – wszystko to w celu zapewnienia prawidłowego doręczenia oskarżonym pism i zawiadomień sądowych i tym samym zabezpieczenia ich proceduralnych praw.

63. Trybunał następnie stwierdził, że w przedmiotowej sprawie, skarżący nie był ostatecznie reprezentowany przed sądem odwoławczym przez tego samego obrońcę, który reprezentował go przed sądem pierwszej instancji. W przypadku braku komunikacji pomiędzy nowym obrońcą z urzędu a skarżącym, który został pozbawiony możliwości powołania obrońcy, sam fakt przygotowania przez obrońcę apelacji oraz jego uczestnictwo w rozprawie nie są, w opinii Trybunału, wystarczające do zapewnienia rzetelności procesu.

64. W związku z powyższym, doszło do naruszenia Artykułu 6 ust. 1 w związku z Artykułem 6 ust. 3 (c) Konwencji.

II. POZOSTAŁE ZARZUTY NARUSZENIA KONWENCJI

65. Powołując się na Artykuł 6 Konwencji, skarżący zarzucił, że odmówiono mu prawa do rzetelnego procesu, ponieważ sądy prowadzące postępowanie w jego sprawie nie wykazały się bezstronnością oraz nie uwzględniły faktów przemawiających na jego korzyść. Następnie podniósł zarzut złego traktowania podczas zatrzymania i przeszukania jego mieszkania. Stwierdził również, że nie okazano mu żadnego nakazu rewizji a przeszukanie mieszkania odbyło się w nocy, niezgodnie z prawem. Skarżący zarzucił również, że bezpodstawnie spędził dziesięć miesięcy w areszcie śledczym.

66. W świetle zgromadzonych materiałów dowodowych oraz w zakresie podniesionych zarzutów, Trybunał stwierdza, że niniejsza część skargi nie wskazuje, by doszło do naruszenia Konwencji. W związku z powyższym jest ona bezzasadna, a więc niedopuszczalna w rozumieniu Artykułu 35 ust. 3 i musi zostać odrzucona zgodnie z Artykułem 35 ust. 4 Konwencji.

III. ZASTOSOWANIE ARTYKULU 41 KONWENCJI

67. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

“Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi taka potrzeba, o przyznaniu słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

68. Skarżący zażądał 100 000 polskich złotych (PLN) za szkodę niemajątkową

69. Rząd zakwestionował to żądanie.

70. Trybunał nie znajduje żadnego związku między zarzucanym naruszeniem, a uszczerbkiem o charakterze majątkowym. Trybunał nie może dywagować na temat wyniku postępowania w sytuacji, gdyby skarżący uczestniczył w rozprawie przed sądem odwoławczym. W konsekwencji Trybunał oddala żądanie w całości.

71. Z drugiej strony, Trybunał uważa, że wnioskodawca musiał odczuwać niepokój i zdenerwowanie w związku z naruszeniem jego prawa do rzetelnego procesu. Jednak, kwota zadośćuczynienia, o którą ubiegał się skarżący wydaje się zbyt wysoka. Dokonując oceny sytuacji z uwzględnieniem zasad słuszości, Trybunał przyznaje skarżącemu 1500 euro (EUR) oraz równowartość podatku, który może zostać naliczony od powyższej sumy.

B. Koszty i wydatki

72. Skarżący nie wnosił o zwrot kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem, które przewyższają kwotę przyznaną mu przez Trybunał w drodze pomocy prawnej.

C. Odsetki

73. Trybunał uważa za właściwe, aby odsetki za zwłokę były oparte na marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe.

Z TYCH POWODÓW, TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje* zarzut naruszenia prawa do obrony skarżącego w postępowaniu odwoławczym za dopuszczalny, a pozostałą część skargi za niedopuszczalną;
2. *Stwierdza*, że doszło do naruszenia Artykułu 6 ust. 1 w związku z Artykułem 6 ust. 3 (c) Konwencji;
3. *Stwierdza*
 - (a) że pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu, w terminie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, zgodnie z Artykułem 44 ust. 2 Konwencji, kwotę 1 500 EUR (tysiąc pięćset euro), przeliczoną na polskie złote po kursie obowiązującym w dniu rozliczenia;
 - (b) że po upływie powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty, od powyższej kwoty winny zostać wypłacone odsetki zwykłe według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego, powiększonej o trzy punkty procentowe;
4. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącego dotyczącą słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie w dniu 21 lipca 2009 roku, zgodnie z Artykułem 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early
Kancelarz

Nicolas Bratza
Przewodniczący